

## Koncert Noworoczno-Karnawałowy „Panu Bogu i bliźniemu”

Nie w rytmach samby, rumbi czy fokstrota, ale w ciepłym, sympatycznym klimacie folklorystyczno - ludowym zabrzmiał w niedzielę 26 stycznia w sali Ośrodka Kultury Uroczysty Koncert Noworoczno-Karnawałowy „Panu Bogu i bliźniemu”. Chyba to już ostatni czas przed Gromniczną na wsłuchanie się w świąteczną magię kolęd, na wspólne noworoczne składanie sobie życzeń szczęścia i zdrowia oraz na przyjmowanie kolędników z brykającym turoniem, rozweselających nas rubasznymi żartami, przyśpiewkami i na wesoło przedstawianymi obrzędami związanymi z Bożym Narodzeniem. Liczna

publiczność zgromadzona na Koncercie spontanicznie oklaskiwała doświadczoną już „weterankę” scen Podkarpacia – Wisznię – czyli nasz rodzimy, eksportowy zespół pieśni i tańca, jak zawsze niezawodny, profesjonalny i prezentujący wysoki artystyczny poziom. Tancerze na scenie pojawili się w przepięknych ludowych strojach lubelskich i rzeszowskich, i z tychże właśnie okolic tańcami mieliśmy okazję się zachwycić. Kręciły się kółeczka, wybijały się hołubce, przytupywały sznurowane kozaczki...pannom fruwały wstążki przy gorsetach a kawalerom spadały z głów kapelusze. Niezbyt obszerna scena wiśniowskiego Ośrodka Kultury trzeszczała w posadach a nowo nabyte nagłośnienie wzmacniało i natężało dźwięki piosenek, przyśpiewek ludowych, okrzyków i wytupanych obcasami rytmów.

Dla równowagi i może odrobinę dla uspokojenia po szalonych, energetycznych, ludowych tańcach w programie koncertu pojawił się chórek świeżych, młodych głosów. Być może niektórzy stali bywalcy imprez organizowanych przez naszą placówkę mieli okazję już ich słyszeć, ale na pewno nie wszyscy wiedzą, że pod kierownictwem dyrektora Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Markuszowej – Dariusza Daty powstała młodsza siostra Zespołu Pieśni i Tańca Wisznia – Zespół Folklorystyczny „Wisienka”. Wystrojone w paradne, ludowe stroje dzieciaki, a może aby się nikt nie obraził dyplomatycznie powiem młodzież, przy akompaniamencie dyrektora Daty i jego elektronicznego akordeonu pięknie wyśpiewywała klasyczne kolędy, polskie pastorałki, także w gwarze góralskiej, jak również nowomodne, wesołe piosenki związane ze świętami Bożego Narodzenia.

Kiedy pojawili się gościnnie występujący w wiśniowskim Ośrodku Kultury Twierdzenie, na scenie zrobiło się pocieszenie, gwarno i radośnie. Prowadzona przez Gwiazdora grupa anielic, pastuszków i bożonarodzeniowych przebierańców wparowała z ochoczym śpiewem, prezentując obrzędy i starodawne zwyczaje związane z wędrowaniem kolędników odwiedzających domostwa. Furorę wśród publiczności zrobiła szalona koza, zaczepiająca wszystkich rogami i kopytkiem, dosiadana między innymi przez Żyda, pojona dla wzmocnienia przez Dziada Proszalnego bliżej niezidentyfikowanym, podejrzanym trunkiem.

Nie zabrakło mrocznej postaci śmierci, oraz wszędobylskiej „wcielonej diablicy” z wyostrzonymi na błysk zębami wideł. Postać ta wiodła prym nie tylko scenicznie, gdyż w rzeczywistości Magdalena Wiśniowska jest kierownikiem artystycznym grupy.

Kolędnikom i innym artystom nie odmówiono „szczodroków” i poczęstowano czymś chata bogata w myśl gwarowego porzekadła: „kroić daleko od ręki żeby se nie narobić wielki męki”.

W imieniu zebranych w podziękowaniu dla zespołów i z życzeniami noworocznymi wystąpili: Tadeusz Przywara – Wójt gminy Wiśniowa, Zbigniew Miga – Przewodniczący Rady Gminy oraz Władysław Salamon – Dyrektor Ośrodka Kultury w Wiśniowej. We wszystkich mowach dominowało przesłanie: „stary rok mija, lecz marzenia zostają, niech się one wszystkie spełniają...”